„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5403.
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN —ALL— OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES
COMBINED

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 277. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY — NEW YORK, Wtorek, 4go października (Tuesday, Oct. 4th) 1921 — Entered as second class matter March, 21st, 1918, at the New York Post Office, New York. — Cena numeru 3 centy

ALBANJA GODZI SIĘ NA WYROK LIGI NARODÓW

POGŁOSKI O TWORZENIU SIĘ NOWYCH ST. ZJEDN. POŁUDNIOWEJ I ŚRODKOWEJ AMERYKI

Powstanie federacji republik narodowości hiszpańskiej byłoby wypadkiem historycznym

URZECZYWISTNIENIE TEGO PLANU KONIECZNOŚCIĄ DZIEJOWĄ

MEXICO CITY, 3 października. — Obecność wybitnych dyplomatów republik południowo-amerykańskich w Mexico City dała powód do powstania pogłosek, że w Mexico City toczą się formalne układy dla zorganizowania potężnej federacji republik środkowo i południowo amerykańskich zamieszkałych przez ludność mówiącą językiem hiszpańskim. Wybitni dyplomaci twierdzą, że utworzenie federacji republik zamieszkałych przez ludność z językiem hiszpańskim byłoby niezwykle doniosłym faktem historycznym stanowiącym nowy okres w historji zachodniej półkuli świata.

Utworzenie takiej federacji przez republiki środkowo i południowo amerykańskie wraz z Meksykiem, jest koniecznością dziejową, ponieważ wspólność języka i kultury oraz interesy gospodarcze domagają się utworzenia projektowanej federacji.

„NIE DOPUSZCZAJCIE DO SIEBIE AZJATÓW" — MÓWI NORTHCLIFFE AUSTRALJI

ZAPRASZAJCIE BIAŁYCH EMIGRANTÓW, JEŻELI W PRZYSZŁOŚCI PRAGNIECIE UNIKNĄĆ WOJNY

LONDYN, 3 października. — Lord Northcliffe, król prasy angielskiej, który zwiedzał w ostatnich czasach Nową Zelandję i Australję w czasie swojego odjazdu ogłosił do ludności Australji i Nowej Zelandji gorącą odezwę, aby uchroniły swoje ziemie od zalewu przez rasy azjatyckie, przez sprowadzanie do swoich krajów licznych gromad emigrantów z krajów europejskich. Lord Northcliffe przestrzegł uroczyście ludność Australji, że Australja, która dotychczas nie znała wojny stanie się polem zaciętych walk rasowych, jeżeli na ziemie Australji będą w dalszym ciągu napływać gromady azjatyckich przybyszów.

3 ZABITYCH, 11 RANNYCH W WYPADKU AUTOMOBILOWYM

PATERSON, 3 października. — Skutkiem oślepiającego światła, pochodzącego od nadjeżdżającego automobilu, szofer automobilu jadącego w przeciwnym kierunku, stracił kierunek drogi, i z całą siłą wjechał na przydrożne drzewo, o które jego automobil rozbił się w kawałki powodując śmierć dwuch osób i ciężkie rany czterech innych osób. Szofer sam szczęśliwym zbiegiem okoliczności uniknął jakichkolwiek obrażeń. Aresztowany szofer tłumaczy się, że za wypadek jest nieodpowiedzialny, ponieważ iskrzące światło nadjeżdżającego automobilu oślepiły jego wzrok do tego stopnia, że nic nie widział przed sobą.

SPRAWA KU KLUX KLAN W KONGRESIE

WASZYNGTON, 3 października. — Colonel William Simons cesarz Ku Klux Klanu i członkowie kongresu, którzy wnieśli interpelację w sprawie śledztwa przeciw tej organizacji, mają być przesłuchani przez specjalny komitet z członków Białego Domu, celem przeprowadzenia uchwały, czy sprawa Ku Klux Klan ma być przedmiotem śledztwa ze strony rządu.

Szczegóły organizacji Ku Klux Klan, podane do publicznej wiadomości przez nowojorski „World" zaniepokoiły szerokie masy, które są dafnia, iż rząd musi zbadać to „państwo w państwie" i szkodliwej działalności fanatyków kres położyć.

Uchwała kongresu w tej sprawie zapadnie 7-go października i zależy od wyniku pierwszych przesłuchów.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Posłowie z Polskiego Stronnictwa Ludowego, p. J. DĘBSKI i p. JAN BRYL, na których od dawna oczekiwała Polonja amerykańska, przybyli z zachodu i będą przemawiać w następujących miejscowościach

WTOREK, 4 Października, o godz. 7:30 wiecz., w Newarku, w Polskim Domu Narodowym, 49-53 Bacon St.

WTOREK, 4 Października, o godz. 7:30 wiecz., w Perth Amboy, N. J., w Washington Hall, 179 Fayette St.

Prosi się jednocześnie Rodaków, aby byli łaskawi i przybywali na powyżej wymienione wiece punktualnie. Posłowie: Jan Dębski, prezes Klubu Sejmowego P. S. L. i Jan Bryl, znany z prac dla ludu polskiego zabawią na Warbodzie zaledwie kilka dni, wobec czego pożądanem byłoby, aby ogół Rodaków zapoznał się bliżej z obecnem położeniem Polski, ale równocześnie z tem, w jaki sposób lud polski walczy w Polsce o przyznane mu prawa.

PRZYBYWAJCIE NA WIECE!

W BOŚNI I KROACJI GROZI WYBUCH REWOLUCJI

Ruch za oderwaniem się tych krajów od Serbji dochodzi do punktu kulminacyjnego

ZAGRZEB, Kroacja, 2 października. — Ruch powstańczy w Bośni i Kroacji za oderwaniem się od Jugosławji doszedł do punktu kulminacyjnego. Wypadki wielkiej doniosłości mogą nastąpić każdej chwili, jak stwierdza wiadomość biura wiadomościowego Gesztessy.

Pismo „Hrvatska Liszty" wychodzące w Zagrzebiu ogłasza w tej sprawie co następuje:

„Nasz czas wkrótce przyjdzie. Nasza cierpliwość jest na wyczerpaniu. Nie możemy pozostać dłużej bezczynnemi. Niech tylko ktoś podniesie sztandar rewolucji, a nawet umarli powstaną w swoich grobach, aby walczyć za wolność".

Pisma wychodzące w mieście Radicz otwarcie stwierdzają, że walka o wolność Kroacji i Bośnji już się zaczęła i cel jej wkrótce zostanie osiągnięty.

Rząd zjednoczonego królestwa serbów, kroatów i słoweńców zaprowadził surową cenzurę na wszystkie wiadomości wychodzące z Bośnji. Komunikacja rzeczna pomiędzy Kroacją, Bośnją i Serbją została przerwana. Drugi pułk piechoty stanowiący załogę Zagrzebia złożony przeważnie z żołnierzy kroackich został zastąpiony przez pułk złożony wyłącznie z żołnierzy serbskich.

Król Jugosławji poraniony w wypadku automobilowym

PARYŻ, 3 października. — Stan zdrowia króla Jugosławji Aleksandra pokrywa gruba tajemnica.

Ostatnie wiadomości donoszą, że stan zdrowia króla Aleksandra pogorszył się znacznie, skutkiem operacji i dla tej przyczyny król Aleksander nie mógł powrócić do Belgradu dla odbycia swej koronacji. Poselstwo zjednoczonego królestwa serbów, kroatów i słoweńców w Paryżu w sprawie stanu zdrowia króla Aleksandra ogłosiło wiadomość, że król nabawił się lekkiego zaziębienia.

Wiadomości z innych źródeł stwierdzają jednak, że przyczyna pogorszenia w stanie zdrowia króla Aleksandra jest wypadek automobilowy, podczas zderzenia się automobilu króla Aleksandra z automobilem ambasadora włoskiego w Paryżu. Automobil, którym jechał król Aleksander uległ prawie zupełnemu zniszczeniu. Król został przywieziony do domu w dorożce.

O obrażeniach, jakie mógł odnieść w wypadku, wiadomość wcale nie wspomina.

SERBJA UŻYWA WOJSK WRANGLA DO WALKI Z ALBAŃCZYKAMI

LONDYN, 2 października. — Wiadomość nadesłana do londyńskiego „Times'a" ogłasza, że przez miasto Raguze w Dalmacji przejechało kilkanaście pociągów wiozących wojska generała Wrangla na pole walki w Albanji.

Ta sama wiadomość dodaje, że jeden z pociągów wiozących wojska generała Wrangla wykoleił się, skutkiem czego zginęło kilkunastu żołnierzy.

ŚMIERĆ ALBO ISLAM DLA HINDUSÓW INNYCH WYZNAŃ

Powstańcy indyjscy mordują tych, którzy nie chcą przyjąć religji muzułmańskiej

OGŁASZAJĄ NIEPODLEGŁOŚĆ SWOICH PROWINCJI

CALICUL, Indje Angielskie, 3 października. — Położenie polityczne i wojenne w prowincji Malabar staje się z każdą chwilą coraz groźniejsze. Powstańcy indyjscy wyznania mozumańskiego grożą śmiercią wszystkim hindusom innych religji, jeżeli nie porzucą dotychczasowej religji i nie przyjmą mahometańskiej.

Każdy hindus, który się waha z przyjęciem religji mahometańskiej, jest zmuszany do wykopania własnego grobu a następnie jest rozstrzelany przez powstańców.

Powstańcy mahometańscy prowincji Malabar ogłosili niepodległość swojej prowincji.

POCZTA BĘDZIE SZYBCIEJ DORĘCZAĆ GAZETY CODZIENNE

WASZYNGTON, 3 października. — Generalny poczmistrz Stanów Zjednoczonych Hayes ogłosił dzisiaj oświadczenie, w którym zapewnił wszystkich czytelników pism codziennych, mieszkających na prowincji i w większych miastach, a otrzymujących pismo codzienne wychodzące w innych miastach, że od dzisiaj wszystkie pisma codzienne będą doręczane czytelnikom równocześnie z pocztą pierwszej klasy.

Poczmistrz Hayes polecił pracownikom pocztowym w całych Stanach Zjednoczonych, aby wszelkimi siłami dążyli do tego, by przesyłki gazet codziennych były doręczane do rąk adresatów jak najszybciej, dopóki nie stracą na swojej wartości z powodu opóźnienia.

ZABURZENIA BOLSZEWICKIE W PARYŻU

PARYŻ, 3 października. — Demonstranci bolszewicy wybili dzisiaj wieczorem wszystkie szyby w gmachu pisma „Matin".

Powodem demonstracji była radość wśród komunistów paryskich, z powodu wybrania wielką większością głosów kandydata bolszewickiego na radnego miejskiego, którego wybór zwalczało w energiczny sposób pismo „Matin".

Z SEJMU ZWIĄZKU NAR. POLSKIEGO

SPRAWOZDANIE KOMISJI USTAW I PRAW. — KWESTJA DŁUGÓW PRZYJĘTA WŚRÓD DELEGATÓW

Uchwalono 1 cent od funduszu obrotowego na cele narodowe

Gorączkowe ożywienie przed wyborami do zarządu. Klika cieszy się, że posłów Bryla i Dębskiego na sejmie nie przyjęto

ŻYCHLIŃSKI WYBRANY PREZESEM, BŁEŃSKI CENZOREM. — WYDZIAŁ ODRZUCONY

Korespondencja własna „Nowego Świata"

Toledo, O., 1 października.

Piąty dzień obrad

Przewodniczący otwiera obrady odśpiewaniem „Roty" Marji Konopnickiej. Pamięć zmarłych cenzorów i zasłużonych związkowców uczczono przez powstanie.

Zdaje sprawozdanie komisja ustaw i praw, przedstawia dwie tabele, jedna tabela opiewa, że połowę się wypłaca po 70-ym roku życia, a połowę po śmierci, druga po 20-tu latach całą sume.

Reprezentacja: zamiast od 250 członków, od 333 członków, jeden delegat. Wydział kobiet składa się z pięciu członkiń. Wszystkie certyfikaty z przed 1 paździer. 1918 roku są pod litera „A", na których ciąży dług techniczny. (Wielka burza. Posłowie chcą tego długu spłacić. Wytłumaczono, że to jest gorzka pigułka, ale ją trzeba połknąć, bo tak mówi prawo stanu Illinois i innych stanów). Członków się przyjmuje od 16 do 40 lat i ubezpiecza na dwa tysiące dolarów, a od 40 do 50 lat na pięćset dolarów. Fundusz obrotowy rozdziela się następująco: 5c na pokrycie długów ciążących na certyfikatach „A". 6c na administrację, 1c na koszta zjazdu, 2c na „Zgodę", w której mają być zamieszczane tylko komunikaty organizacji, w soboty będą związkowcy otrzymywać „Dziennik Związkowy", 5c na Szkołę Związkową, 1c na fundusz narodowy.

Podwyższono procent od pożyczek z 5c na 6c i komisowe od pożyczek 1¼ procent od związkowców, a od nie-związkowców komisowe jak na rynku.

Ogłoszenia polityczne mają być „tylko płatne i wyraźnie zaznaczone", że to są ogłoszenia.

Karani kryminalnie nie tracą prawa wsparcia, tracą jednak prawa członków, nie mogą zajmować żadnego stanowiska. (głos: to naszych urzędników trzeba najpierw powyrzucać!)

(Ciąg dalszy na str. 4-ej)

MOŻLIWOŚĆ NOWEJ WOJNY NA BAŁKANACH ODWRÓCONA

Serbja, Grecja i Albanja zgodzą się na wyrok Ligi Narodów w sporze granice.

GENEWA, 3 października. Możliwość wojny pomiędzy Grecją, Serbją z jednej a Albanją z drugiej strony, została odwrócona po ogłoszeniu przez przedstawiciela Albanji Fenskiego, że Albanja zgodzi się na przyjęcie wyroku wydanego przez Ligę Narodów w sprawie sporu między Grecją, Serbją i Albanją. Takie samo oświadczenie ogłosili przedstawiciele Serbji i Grecji, po dowiedzeniu się, że rada ambasadorów poleciła zebraniu Ligi Narodów zatwierdzić przedłożony jej wyrok w sprawie sporów granicznych pomiędzy Albanją, Serbją i Grecją.

Parlament kanadyjski ukończył termin obrad

OTTAWA, 3 października. — Gubernator Kanady lord Byng podpisze jutro przedłożenie premjera Meighena zpowiadające rozwiązanie trzynastego parlamentu Kanady i rozpisanie nowych wyborów, które się odbędą w grudniu. Ostatni parlament, który zostaje rozwiązany obradował przez trzy lata, siedem miesięcy i cztery dni i swoim ugrupowaniem politycznym nie odpowiadał już układowi politycznych stronnictw w Kanadzie.

Zakończenie rozgraniczenia Śląska Cieszyńskiego i Orawy

PRAGA, 2 października. — Czeskie biuro prasowe ogłasza oficjalny komunikat, donoszący, że prace komisji delimitacyjnej na Śląsku Cieszyńskim i na Orawie zostały ostatecznie zakończone i definitywna granica na Śląsku Cieszyńskim i Orawie ustalona. Komisja rozgraniczająca odbyła ogółem 17 posiedzeń. Patrole wojskowe obu państw zostały zaciągnięte na linje graniczne, wyznaczone słupami.

Były król Wirtembergji Wilhelm nie żyje

STUTTGART, Wirtembergja, 3 października. — Były król Wirtembergji Wilhelm II zmarł dzisiaj w wieku lat 73.

Zmarły król został zdetronizowany w czasie wybuchu rewolucji w Niemczech po przegraniu przez Niemcy wojny wszechświatowej. Przed swoim zdetronizowaniem zmarły król ogłosił proklamację do ludności Wirtembergji, że nie chce się sprzeciwiać woli ludności swojego kraju i stawać na przeszkodzie do szczęścia swoich poddanych.

Węgry poddają się woli aljantów

BUDAPESZT, 3 października. — Gabinet węgierski uchwalił dzisiaj rezolucję postanawiającą poddać się żądaniom ultimatum rady ambasadorów wystosowanemu do Węgier przez rady ambasadorów w dniu 23-go września, w którem rada ambasadorów „zapraszała" Węgry do ewakuowania Zachodnich Węgier.

NIEMCY WYRZEKAJĄ SIĘ ZAMIARÓW PRZYWRÓCENIA ORGANIZACJI ROZBITEJ ARMJI

Nie wierzą w możliwość wskrzeszenia dawnej siły któraby dorównała armji francuskiej

POTRZEBUJĄ TYLKO ARMJI DLA OBRONY GRANIC PRZED ATAKIEM ZE STRONY POLSKI

BERLIN, 3 października. — Niemcy porzuciły już plan reorganizacji dawnej rozbitej we wszechświatowej wojnie armji niemieckiej. Pogłoski jakoby niemcy utrzymywali tajną organizację wojskową, liczącą 800,000 żołnierzy, nie odpowiada rzeczywistości.

Wybitni generałowie niemieccy, jak Ludendorff, Hoffman i Freitag-Loringhower, oświadczyli korespondentowi Zjednoczonej Prasy, że byłoby nonsensem dla rozbrojonych Niemiec stawać do walki z świetnie wyekwipowaną i nowo-zorganizowaną armją francuską. Wymienieni wyżej generałowie przyznają jednak, że Niemcy nie wyrzekają się zorganizowania armji obronnej wystarczającej do obrony pretensji niemieckich na wschodzie, a szczególnie na Górnym Śląsku przed możliwym atakiem ze strony Polski.

RUCH PRZEMYSŁOWO-HANDOWY ZWIĘKSZYŁ SIĘ WE WRZEŚNIU

WASZYNGTON, 3 października. — Federal Reserve Board w swoim przeglądzie warunków przemysłowo-handlowych za miesiąc wrzesień oświadcza, że „biorąc naogół miesiąc ten był okresem bardzo zachęcającym i obiecującym zmianę warunków na lepsze ze zbliżającą się zimą i jesienią".

Jako zwiastuny tej dobrej zmiany Board uważa znaczne polepszenie się sytuacji kredytowej, oraz zwiększony ruch w stalowym i wełnianym przemysłach.

PRZYWÓDCY ROBOTNIKÓW ANGIELSKICH PRZESTRZEGAJĄ BEZROBOTNYCH

LONDYN, 3 października. — James Henry Thomas, generalny sekretarz unji kolejarzy angielskich i członek angielskiego parlamentu w czasie przemówienia wygłoszonego dzisiaj w Sunderland przestrzegł bezrobotnych, że wywoływanie rewolucji nie zaradzi klęsce bezrobocia.

„W żadnym okresie czasu podczas wszechświatowej wojny" — mówił Thomas — „położenie robotnice w Anglji nie było tak złem jak obecnie. Następne kilka miesięcy będą najcięższymi w historji angielskiego świata robotniczego".

CLEMENCEAU ZAPYTUJE ALJANTÓW, DLACZEGO POZWOLILI NIEMCOM ZAPOMNIEĆ, ŻE SĄ POBICI

Domaga się, aby zakres obrad konferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie został rozszerzony

Przestrzega narody aljanckie, by skutkiem wzajemnych zawiści nie oddały zwycięstwa Niemcom

St. Hermine, Francja. 3-go października.— Jerzy Clemenceau, były premjer rancji pod czas odsłonięcia swego własnego pomnika, przedstawiającego Clemenceau'a w transzach, w jego charakterystycznym, okrągłym kapeluszu, otoczonego żołnierzami walczącymi z najezdnikami niemieckiemi — wygłosił mowę, którą wybitni obserwatorzy i politycy francuscy uważają jako znamienną dla polityki francuskiej.

Myślą przewodnią całego przemówienia Clemencau'a były słowa:

„Pamiętajmy francuzi, że mamy żyć w pokoju i sprawiedliwości, albo zginąć".

(Ciąg dalszy na str. 4ej)

Uroczyste otwarcie

Polskiej Szkoły Techn.-Handl.
W NIEDZIELĘ, 9go PAŹDZIERNIKA
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Pl.
przemówią reprezentanci
Konsulatu
Board of Education
Polskiej Szkoły Tech.- Handl.
ODCZYT WYGŁOSI
PROF. JULJAN KORSKI GROVE
na temat:
—— IMIGRACJA ——
Początek o 2-ej punktualnie. WSTĘP WOLNY!

Nowy Świat

THE POLISH ... DAILY

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

Dr. B. Kułakowski, President and Editor. W. Białewicz, Managing Editor. M. F. Węgrzynek, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City):		PRENUMERATA: (na prowincji):	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50
NEW YORK CITY:		PRENUMERATA W NEW YORKU:	
Annually	$7.00	Rocznie	$7.00
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	$3.75
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	$2.00

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5493.

BRANCH OFFICE: 929 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 3194. J. Dodatko, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

„And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankaind so long bled and suffered, we have gained little, if we countenance a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions''.

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801.

„Nikt z polaków nie może godziwie szukać szczęśliwego dobra, tylko w dobru powszechnym, nikt nie może myśleć o ocaleniu swych dostojności i majątków, tylko w ocaleniu Ojczyzny''.

PRZESTROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘŻY.—1794.

Statement of the Ownership, Management, Circulation, etc., required by the Act of Congress of August 24, 1912, of „Nowy Swiat'' published Daily including Sunday at New York, N. Y. Oct. 1, 1921. State of New York ss., County of New York ss.

Before me, a Notary Public in and for the State and county aforesaid, personally appeared Maximilian F. Wegrzynek, who, having been duly sworn according to law, deposes and says that he is the Business Mgr. of the Nowy Swiat and that the following is, to the best of his knowledge and belief, a true statement of the ownership, management (and if a daily paper, the circulation), etc., of the aforesaid publication for the date shown in the above caption, required by the Act of August 24, 1912, embodied in section 443, Postal Laws and Regulations, printed on the reverse of this form, to wit:

1. That the names and addresses of the publisher, editor, managing editor, and business managers are: Name of publisher „Nowy Swiat'' Publishing Co., Inc., Post office address — 24 Union Square, New York City; Name of editor — Bronislaw Kulakowski, Post office address — 24 Union Square, New York City; Name of managing editor Waclaw Bialewicz, Post office address — 24 Union Square, New York City; Name of business manager Maximilian F. Wegrzynek, Post office address 340 E. 22nd St., New York City.

2. That the owners are: „Nowy Swiat'' Publishing Co., Inc., 24 Union Square, New York City; W. Kopacewicz, 317 Flatbush Ave., B'klyn, N. Y.; J. Wojtaszek, 408 E. 23rd St., New York City; A. Lesniak, 520 E. 6th St., New York City; Maximilian F. Wegrzynek, 340 E. 22nd St., New York City; M. Zabecki, 1174 Park Ave. New York City; F. Mika, 650 East 5th St., New York City; Polish Mechanics Co. Inc., 224 East 57th St., New York City, which is a popular organization spread among 17,000 members, not one of whom owns as much as one-tenth of one percent of the total stock, the officers of which are: A. Gwiazdowski, President, F. Poplawski, Secretary, J. Manachowicz, Treasurer.

3. That the known bondholders, mortgagees, and other security holders owning or holding 1 per cent or more of total amount of bonds, mortgages, or other securities are: Mergenthaler Linotype Co., 154 Nassau St., New York City; Polish Mechanics Inc., 224 East 57th St., New York City.

4. That the two paragraphs next above, giving the names of the owners, stockholders, and security holders, if any, contain not only the list of stockholders and security holders as they appear upon the books of the company but also, in cases where the stockholder or security holder appears upon the books of the company as trustee or in any other fiduciary relation, the name of the person or corporation for whom such trustee is acting, is given; also that the said two paragraphs contain statements embracing affiant's full knowledge and belief as to the circumstances and conditions under which stockholders and security holders who do not appear upon the books of the company as trustees, hold stock and securities in a capacity other than that of a bona fide owner; and this affiant has no reason to believe that any other person, association, or corporation has any interest direct or indirect in the said stock, bonds, or other securities than as so stated by him.

5. That the average number of copies of each issue of this publication sold or distributed, through the mails or otherwise, to paid subscribers during the six months preceding the date shown above is 8787

M. F. Wegrzynek, Business Mgr.;

Sworn to and subscribed before me this 1st day of Oct. 1921.

Irving Van Zandt, Notary Public, Westchester County Certificate filed in New York County No. 84, New York County Register's No. 2931 Commission Expires Mch. 30, 1922.

(Seal)

KONFERENCJA W WASZYNGTONIE

Sześć zaledwie tygodni oddziela nas od konferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie. Czytamy co dzień o nowych wymianiach not w sprawie programu tego zgromadzenia, **które w skutkach swych może być ważniejszym od wersalskiego traktatu.** Japonja zaniepokojona jest w najwyższym stopniu. Znakomici jej dyplomaci zawczasu, niezmiernie umiejętnymi poruszeniami starają się sparaliżować wszelkie usiłowania Ameryki wyswobodzenia Chin z niewoli anglo-japońskiej. W odpowiedzi na to Chiny wysyłają delegację ze stu osób, **specjalistów we wszystkich działach życia politycznego i społecznego.** Wyjeżdżają już do Chin zawodowi organizatorzy wojsk krajów egzotycznych, jak np. generał Boynton.

Anglja i Francja podnoszą sprawę przyobiecanego i niedotrzymanego traktatu anglo-amerykańsko-francuskiego, który miał gwarantować interesy Francji przeciw powrotowi Niemiec do polityki międzynarodowej. **Ameryka nie dwuznacznie podkreśliła, że nie da uszczuplić granic Wielkiej Rosji, że nie uznaje żadnych państw powstałych na gruzach Rosji, za wyjątkiem Polski i Finlandji, to jest, że nie uznaje żadnych postanowień Ligi Narodów w sprawie niepodległości Litwy, Łotwy, Estonji, Ukrainy, Gruzji itd. i że nie uznaje traktatu ryskiego choćby dlatego, że jako strony umawiające się wchodzą doń Ukraina i Białoruś.**

Zupełnie więc jest zrozumiałem, że Litwa, Ukraina, i inne narody zagrożone przez powrót Wielkiej Rosji **mają tu już swe delegacje, które będą w pierwszej linji zwalczać Polskę i traktat ryski, idąc pozornie po linji Ameryki, aby przy powrocie Wielkiej Rosji wytargować prawo narodowe w zamian za pomoc w uszczupleniu granic Polski.**

CO ROBI POLSKA?

Od kilku miesięcy **wszelkimi sposobami staraliśmy się zwrócić uwagę na znaczenie konferencji. Przecie bez Ameryki, bez powrotu jej do obcowania międzynarodowego nie można myśleć o utwierdzeniu pokoju, jak bez jej udziału niemożliwem było zwycięstwo nad Niemcami. Ameryka odrzuciła Ligę narodów, gdyż W LIDZE TEJ BYŁABY ZAWSZE PRZEGŁOSOWANA PRZEZ ANGLJĘ, JEJ DOMINJA I JEJ WASALI.**

Będzie się więc tu w Waszyngtonie tworzyć **NOWĄ LIGĘ NARODÓW. I bez względu, czy to się uda czy nie, zawsze jednak, poza oficjalnymi grzecznościami UTWORZĄ SIĘ PRZEZ USTNE I POUFNE ROZPRAWY NOWE UKŁADY SIŁ I NOWE ALJANSE.**

Byliśmy świadkami, jak na konferencji Pracy przy Lidze Narodów w grudniu 1919 w Waszyngtonie tworzyła się po za oficjalnymi sesjami międzynarodówka kapitału, jak się organizowała konspiracja przeciw Polsce.

Była na tej konferencji i polska reprezentacja... Jak wyglądała przy takich potęgach, jak Jouhaux, jak Barnes, Thomas Shaw, Baldesi ze strony robotniczej, jak wyglądała, za wyjątkiem jednego tylko dr. Sokala, przy pierwszorzędnych przedstawicielach kapitału ta polska delegacja, ten tylko może zrozumieć, kto widział na odsłonięciu pomników Kościuszki i Pułaskiego w Waszyngtonie występ konnej marynarki na piechotę chodzącej pod wezwaniem świętej Agaty pierwszego pułku armji parafjalnej wychodźtwa polskiego. Pamiętam, jak prezydent Taft zasłoniwszy twarz swą cylindrem trząsł się ze śmiechu tak straszliwego, że przyboczny lekarz Białego Domu zaczął gorączkowo otwierać swą podręczną apteczkę, z obawy o apopleksję prezydenta.

KOGO PRZYŚLE POLSKA?

TO, CO WIEMY O PRZYGOTOWANIACH POLSKI, NAPEŁNIA NAS OBAWĄ, ŻE POWTÓRZY SIĘ WYSTĘP Z ROKU 1910.

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

Intrygi toczące się dokoła tak zwanej „pomocy Rosji głodnej" byłyby niezwykle zabawne, gdyby nie myśl, że przy tej grze dyplomatycznej kapitału z bolszewją pionkami nie były miljony ludzi umierających z głodu. Lepszem już byłoby brutalne oświadczenie, że pomocy żadnej nie będzie. Ale na szczerość i prawdę nie mogą się, zdobyć przecie „chrześcijańskie" narody, wychowane w kłamstwie i obłudzie.

W wyścigu kłamstwa konkuruje z chrześcijańskim kapitałem Rosja bolszewicka. Utworzono tam także Komitet Międzypartyjny dla niesienia pomocy głodnym. Oto co pisze o losach tego komitetu „Robotnik" warszawski:

„Zanim komitet ratunkowy, powstały z przedstawicieli wszystkich odłamów społecznych, zdołał cośkolwiek uczynić dla zwalczenia klęski głodowej, już na nim spoczęło wszechpotężne ramię „czeki". Wszechpotężna „czeka" wykryła, że komisja nie jest żadną komisją, lecz rozgałęzionym spiskiem (wszystkie spiski mają zazwyczaj to do siebie, że są rozgałęzione i tem się też tłumaczy, że przy likwidacji wszelkich spisków często jako rekwizyt niezbędny wchodzą... gałęzie). I większość komisji poszła na gałąź.

Zasadniczo jednak myśl „czeki" była bardzo trafna.

Bo po cóż sprowadzać chleb kolejami, których niema i płacić złotem, którego szkoda; po cóż pukać do filantropów burżuazyjnych lub odwoływać się do międzynarodowej solidarności proletarjatu, kiedy nic łatwiejszego, jak zapobiec głodowi przez odpowiednie zmniejszenie liczby... gąb.

A z tem nikt lepiej od „czeki" nie sprawi się."

Z PRASY I O PRASIE

Redaktorem „Dziennika Polskiego w Detroit, Mich. jest obecnie ob. J. Karasiewicz. Pismo to, które od dłuższego czasu nominalnie było wyrazicielem poglądów ludowych P. S. S. „Piast", a faktycznie nie odznaczało się indywidualnością, ma szanse pod kierunkiem nowego redaktora powrócić na stanowisko, które „Dziennik Polski" zajmował w prasie wychodźtwa w pierwszych latach wojny. Pod redakcją ob. Karasiewicza „Dziennik Polski stał wtedy w szeregu pism niepodległościowych, dzielnie tocząc walkę z reakcją.

O ile wiemy, „Dziennik Polski" będzie zreorganizowany i pozostanie jako organ stronnictwa Witosa na wychodźtwie.

* * *

W księżo-wydziałowym „Telegramie'' buffaloskim, czytamy wiadomość zaczerpniętą podobno z pism amerykańskich, którą zasługuje na uwagę:

„Podczas otwarcia sejmu Z. N. P. ogłoszono tu wczoraj, że wśród polaków amerykańskich — organizowany jest „Order of Continentals" celem walki z tajną szowinistyczną organizacją Ku Klux Klan, odnosząca się wrogo do katolików i obcokrajowców.

Nowa ta organizacja posiada już pierwszą swą grupę w Buffalo, założoną przed mniej więcej miesiącem. Oparta jest na zasadach swobody religijnej i patrjotyzmu amerykańskiego.

Maksymiljan M. Nowak, prezydent banku Broadway National, jest projektodawcą nowej organizacji. Oświadczył on, że „Order of Continentals" będzie stowarzyszeniem bratniem i patrjotycznem, nie obliczonem na zyski dla organizatorów, jak to jest w Ku Klux Klan. Kontynentaliści, jak powiedział p. Nowak, będą krzewili ducha miłości Ameryki i ideałów amerykańskich wśród wychodźtwa polskiego. Organizacja posiada trzy stopnie.

„Ideały nasze są zupełnie przeciwnie ideałom Ku Klux'u", powiedział p. Nowak. „Mamy tylko jeden cel, mianowicie: stworzyć w sercach polaków jeszcze żywszą miłość dla Ameryki. Będziemy mieli 50.000 członków w ciągu paru miesięcy, jestem tego pewny".

Projekt p. Nowaka został gorąco poparty przez sejm, który wydelegował kilkudziesięciu posłów na inaugurację pierwszej grupy kontynentalistów w Buffalo."

„Telegram" twierdzi, że nic o planach p. Nowaka nie wie. Ale jeżeli wiadomość tego rodzaju dostała się do pism amerykańskich, to niezawodnie znajdzie się w niej część przynajmniej prawdy.

Czyli że wygląda na nową jakąś łapichłopską aferę, tym razem nie z panem bankierem z Chicago, a bankierem z Buffalo na czele.

Wygląda na to, że przewódcy wydziałowi nie mogąc liczyć na powodzenie jawne, zamierzają utworzyć sobie jakiś tajny klan o trzech tylko stopniach (bardzo demokratycznie!), gdzie ukrytych „kontynentalistów" nie będzie można łatwo dosięgnąć i zdemaskować.

Zaś p. Nowak z doskonałą reputacją jaką zdobył sobie przy wysyłaniu pieniędzy do Polski, ma więcej powodów niż kto inny do skorzystania z wzorów Ku Klux Klanu i do „patrjotycznego" działania w „Zakonie Kontynentalistów".

* * *

Chicagoski „Dziennik Ludowy", podaje z biuletynu Biura Informacyjnego poselstwa wydawanego dla prasy amerykańskiej, szczegóły objaśniające ostry ton noty Cziczerina do rządu polskiego.

„Jak wiadomo, Cziczerin zapowiedział, iż Rosja sowiecka wstrzymuje wypłatę umówionych w Rydze odszkodowań, gdyż Polska wspiera czynnie Sawinkowa. Na dowód zacytowano kilka rozkazów sztabu polskiego, nakazujących pewnym oficerom współdziałać z Sawinkowem.

Później zgłosił się do ministerjum spraw zagranicznych w Warszawie pewien oficer rosyjski, który zeznał, że za 15.000 marek niemieckich i 120.000 marek polskich sprzedał poselstwu rosyjskiemu w Warszawie sfałszowane przez siebie rozkazy komendy polskiej, chcąc zadrwić ze śmiesznej według niego, delegacji rosyjskiej do Polski. Całą otrzymaną sumę złożył w ministerstwie, przeznaczając ją na pomoc głodnym w Rosji.

Oczywiście, rząd rosyjski, znalazł się w trudnym położeniu, tymbardziej, że — jak się okazuje — fałszywe rozkazy są tak nieudolnie podrobione, że przy najlżejszym badaniu, odrazu ujawnia się ich bezwartościowość.

Z tej śmiesznej afery — prasa zagraniczna dotychczas jeszcze wysnuwa pogłoski wojenne, na szczęście najzupełniej płonne."

Nawet osławione i wrogie Polsce pisma Hearst'a, raczyły przed kilku dniami napisać półgębkiem, że Polska nie ma zamiarów wojennych i, że to propaganda wrogów i t. d.

Bodaj jednak, że teraz nie uda się wojennej patrji sowieckiej sztuka, która udała się w roku ubiegłym, zwalająca zagranicą całą winę na Polskę.

Z POLSKI

NOWI SOCJALISTYCZNI RADCY MIEJSCY W KRAKOWIE

Kraków.

W miejsce 7 socjalistycznych radców miejskich, którzy ustąpili, powołała rada miasta Krakowa do swego składu, 7 innych kandydatów, przedstawionych jej przez krakowską radę robotniczą P. P. S. Wojewoda krakowski zatwierdził tę uchwałę rady miejskiej, do której skutkiem tego wejdą towarzysze: Władysław Cezar, Jan Englisch, Emil Haecker, Bolesław Jaroszewski, dr. Wiktor Kuźniar, Kazimierz Łapiński i prof. Adam Matejko.

Z dawnych socjalistycznych radców miejskich pozostało nadal w radzie miasta dwunastu, a mianowicie towarzysze: wice-prezydent dr. Emil Bobrowski, Ignacy Daszyński, dr. Józef Drobner, Jan Jasiński, Teodor Kluczka, dr. Mieczysław Kaplicki, dr. Adam Mueller, Jan Oplustil, Jan Packan, dr. Józef Rosenzweig, Józef Wójcik i Henryk Ziffer.

Klub P. P. S. w krakowskiej radzie miejskiej liczy więc razem 19 członków.

W środę 7-go b. m. odbyło się posiedzenie klubu w nowym składzie. Prezesem klubu wybrany został towarzysz Englisch, wice-prezesem tow. dr. Rozenzweig, sekretarzem tow. dr. Mueller, bibljotekarzem tow. Matejko. Do komisji parlamentarnej zostali wybrani wybrani tow. Englisch, dr. Rosenzweig, dr. Mueller i Haecker.

PAMIĘTAJCIE O WDOWACH I SIEROTACH NA G. ŚLĄSKU

It's toasted

Guaranteed by The American Tobacco Co.

110 DOLARÓW DO HAMBURGA, BREMEN, ROTTERDAMU, $100.

DO GDAŃSKA — BEZ PRZESIADANIA

Odsyłamy naszych Rodaków do kraju NAJSZYBSZYMI OKRĘTAMI

Zamawiamy wygodne i oddzielne kajuty. Bagaże asekurujemy do ostatniej stacji zamieszkania w kraju. Paszporty wyrabiamy w przeciągu paru dni, bezpłatnie. Udzielamy informacji w sprawie płacenia podatku dochodowego Przyjezdnych spotykamy na stacji w New Yorku i zabezpieczamy im czysty i tani nocleg.

ŻĄDAJCIE WSZELKICH INFORMACJI których Bank udziela w każdej chwili, bezinteresownie i z jak największą chęcią. — Bank otwarty każdodziennie do godz. 8-ej wieczór, oprócz niedziel i świąt legalnych

Sprowadzamy rodziny i krewnych z Kraju

WYSYŁAMY PIENIĄDZE DO KRAJU POD GWARANCJĄ

w polskich markach, po najniższym kursie, a także i w amerykańskich dolarach, doręczamy w przeciągu 3-ch tygodni a telegraficznie w przeciągu 3ch dni

STANDARD BANK
AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

Ten czyściciel zębów zadowalnia mnie bardzo, bo Colgate's robi zęby bardzo czyste i białe. A pozatem, — smak jest doskonały.

FRENCH LINE

Bezpośrednia komunikacja do GDAŃSKA I LIBAWY

PARIS

5 PAŹDZIERNIKA

WPROST DO HAVRU SKĄD WIELKI, NOWY OKRĘT LA POLOGNE SIERPNIA

LA FRANCE

Wprost do Havru skąd ZAWIEZIE WAS DO GDAŃSKA 13 PAŹDZIERNIKA Wielki Nowy Okręt LA POLOGNE ZAWIEZIE WAS DO GDAŃSKA

Nadzwyczajne wygody w III Klasie. Kajuty na 2, 4 i 6 osób dla familji.

Bilety 3-ciej Klasy do GDAŃSKA $135

i $5. podatku wojennego.

Powyższe ceny obejmują wszystkie wydatki podróży

Po informacje zgłaszajcie się do naszych lokalnych agentów

POLSKA LINJA

Jedyna prosta droga dla pasażerów do GDAŃSKA bez przesiadania pomiędzy NOWYM YORKIEM I POLSKĄ

ściśle polska linja

Polska kuchnia, Polski język

DWU-ŚRUBOWY OKRĘT „GDAŃSK" odchodzi do GDAŃSKA

w Sobotę 8-go paźdz. 1921

w Sobotę, 12-go list. 1921

3cia klasa $110.

3-cia klasa Kabiny $125.

1-sza klasa $175.

Po ceny i informacje zgłoście się do

C. B. RICHARD & CO. GEN. AGENCI PAS. 29 Broadway, New York

LBO LOKALNYCH AGENTÓW

POLSKA

Dobre połączenie z ważniejszymi punktami w Polsce. Dobry i obfity wikt. Kajuty zamknięte. Duży pokład spacerowy. Wszelkie wygody, jakie może dać nowożytny okręt.

RED STAR LINE

ODJAZD CO TYDZIEŃ

Pier 58-62, North River, New York

SAMLAND	Hamburg, Libawę i Gdańsk III Klasa tylko	15 Paźdz.
ZEELAND / KROONLAND / LAPLAND / FINLAND	Plymouth / Antwerpja / Cherbourg	15 Paźd. / 22 Paźdz. / 5 Listopada / 29 Listopada

AMERICAN LINE

MANCHURIA / MONGOLIA / Minnekahda	Hamburg przez Cherbourg do Hamburga i Gdańska przez Cherbourg	6 Paździer / 26 Paźdz. / 5 Listop.

Cała podróż do Polski wodą.

International Mercantile Marine Co.

120 okrętów — 1,300,000 ton

9 BROADWAY, NEW YORK

albo u lokalnych agentów

POLISH NAVIGATION COMPANY INC.

EKSPRESOWY POLSKI OKRĘT S. S. NEW YORK

Dwuśrubowiec — 18,000 ton. — Podróż trwa tylko 12 dni

ODCHODZI WPROST DO GDAŃSKA

20-go PAŹDZIERNIKA, 1921 R.

I-a kl. $185.—II-a kl. $145.—III-a kl. $110; pod. woj. $5

Tylko kajuty. — Polska załoga i wykwintna kuchnia. — Wszelkie wygody.

POLISH NAVIGATION CO., Inc., 1819 Broadway, New York

Szyfkarty do nabycia we wszystkich poważnych agencjach.

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST., NEW YORK — DO GDAŃSKA

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska, przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.

ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU

S. S. DROTTNINGHOLM 15go PAŹDZIERNIKA

S. S. STOCKHOLM .... 12 LISTOPADA

ZNIŻKA W CENACH 3-EJ KLASY

DO HAMBURGA $100 — DO GDAŃSKA $110

Podatek wojenny $5.

Podróż trwa dwanaście dni.

Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4 osób

NIE POTRZEBA SZWEDZKIEJ WIZY

Po bilety i informacje o paszportach zgłosić się do lokalnych agentów.

PRZESYŁKI

Ofiarujemy nasze usługi w przesyłce pieniędzy do wszystkich części świata. Bank nasz został założony przeszło 110 lat temu. Dzięki naszym rozległym stosunkom światowym posiadamy wszelkie udogodnienia, aby Wam dać możność korzystania bezpiecznie z najlepszego kursu

BANK ZAŁOŻONY W 1810 ROKU.

THE MECHANICS & METALS NATIONAL BANK of the City of New York

STUYVESANT SQUARE BRANCH 2nd Avenue & 14th Street

MANHATTANVILLE BRANCH Amsterdam Ave. — 125th St.

HARLEM MARKET BRANCH First Avenue and 103rd Street

HARLEM BRANCH 3rd Ave. — 116th St.

PRODUCE EXCHANGE BRANCH 25 Broadway.

G. KUNASZEWSKI

Reprezentant wszystkich Linji Okrętowych

Sprzedaż Szyfkart do Gdańska, Hamburga, Bremen, Antwerpji, Rotterdamu, Tryjestu na najlepszych i najszybszych okrętach

SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAM RODZINY.

Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym. Odjeżdżających do kraju nie zmuszam do wymiany pieniędzy. Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI

179 East 3rd Street New York, N. Y.

R. M. S. P.

New York—Cherbourg Southampton—Hamburg

OROPESA	8 Paźdz.	26 Listop.
ORDUNA	22 Paźdz.	10 Grudnia.
ORBITA	12 Listop.	24 Grudnia

The ROYAL MAIL STEAM PACKET CO.

Sanderson & Son, Agenci 26 Broadway, New York

W. Washington St., Chicago, Ill

DO POLSKI

Szyfkarty po zniżonej cenie W AGENCJI KART OKRĘTOWYCH Stowarzyszenia Mechaników Polskich

Odjazd okrętów w październiku:

OKRĘT		LINJA
5go paźdz.	ESTONIA	Bałtycko - Amerykańska
7go paźdz.	FREDERICK VII	Skandynawsko-Amerykańska
8go paźdz.	GDAŃSK	Polish Navigation
13go paźdz.	HELLIG OLAV	Skandynawsko-Amerykańska
15go paź.	DROTHINGHOLM	Szwedzko-Amerykańska
19go paźdz.	POLONIA	Bałtycko-Amerykańska
27go paźdz.	OSCAR II	Skandynawsko-Amerykańska

Wszelkich informacji udzielamy bezpłatnie

Biuro otwarte codziennie od 9ej do 6ej wieczorem, w poniedziałki i środy do 9ej wieczór. W niedziele od 10ej do 2ej po południu

POLISH MECHANICS STEAMSHIP TICKET AGENCY

224 EAST 57th STR., pomiędzy 2 i 3 ave., NEW YORK CITY

TELEFON: PLAZA 5938 i 5897

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA

9 BROADWAY NEW YORK N. Y.

PROSTA DROGA MIĘDZY NEW YORKIEM i GDAŃSKIEM

Podróżujcie do Polski pospiesznymi i wygodnymi okrętami

ESTONIA	5-go października	LITUANIA	2-go Listopada
POLONIA	19-go października	LATVIA	9-go listopada

Cała III Klasa składa się tylko z obszernych oddzielnych kajut na 2, 4, 6 i 8 osób

WYŚMIENITA POLSKA KUCHNIA, POLSKA SŁUŻBA RZETELNA I GRZECZNA OBSŁUGA

DO GDAŃSKA $110.00

Do Hamburga $100 — do Libawy $120. Podatek wojenny $5.00 oddzielnie. Również nowa obsługa pasażerska wprost pomiędzy Libawą, Gdańskiem i Halifax, Can. ZAMAWIAJCIE SOBIE KAJUTY ZAWCZASU U WASZYCH AGENTÓW

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ
Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

Przytem postrzegać się w niej dawało roztargnienie pewne, wzrastające w miarę, jak zbliżał się przeznaczony na zrękowiny dzień.

Wiemy, skąd roztargnienie to pochodziło.

W myśli, w oczach stał jej nieznajomy ów, którego jej Morlaczka pokazała i obok którego Rabatę widziała. Niewątpliwem dla niej było, że mają oni na oku kamieniczkę, w której kochanek jej mieszkał niegdyś. Przypuszczalnem przeto było, że kamieniczkę tę na oku mają nie dla czego innego, jeno dlatego, że w onej on mieszkał i że po przybyciu do Wenecji znów w niej zamieszka. Przypuszczalność ta wypływała ze słów Morlaczki. Pozatem atoli wszystko inne zresztą bezdenną było tajemnicą, w którą signorita napróżno myślą się zagłębiała. Domyślała się tylko, że tajemnica owa osnuwa się około Rabaty. Domyślała się również, że ze strony Rabaty kochankowi jej zagrażać może niebezpieczeństwo jakie. Jakie? — to zagadką było dla niej.

Czyżby arcyksiążęcy wysłaniec wiedzieć miał o stosunku, jaki zachodził pomiędzy nią a tułaczem, który od lat paru Wenecję opuścił, i o którym w stolicy Rzeczypospolitej pamięć zaginęła? Czyżby miał w czasie długiej a zmudnej negocjacji odkryć tajemnicę, która tajemnicą dla wszystkich była?

— Nie, to być nie może—mówiła sobie signorita.

Cóż atoli znaczy nieustanny ten człowieka nieznajomego nad domem rybaka dozór?... Co znaczyło zapytanie o powrót człowieka, który oczekiwanym był tylko przez nią i to przez przeczucie jedynie?

To ostatnie zajmowało ją szczególnie. Widziała w tem potwierdzenie przeczucia własnego, które przez to zmieniło się w pewność i zajęło sobą całą jej myśl. Stądto w rozmowach z matką pochodziło roztargnienie.

Każdego poranka signorita zadawała powiernicy swojej zapytanie:

— Cóż? przybył?

— Jeszcze nie... — odpowiadała Pepita.

I poranka każdego na dopowiedź tę znajdowała się odpowiedź następująca:

— Przybędzie dziś... wieczorem.

To samo powtarzało się wieczora każdego z tą tylko różnicą, że w odpowiedzi signority wyrazy „dziś wieczorem" zmieniały się na wyrazy „jutro rano".

Aż poranka pewnego Pepita zadyszana wpadła do pokoju pani swojej i nic nie powiedziała, tylko na nią spojrzała. Ta w spojrzeniu od rązu wyczytała wiadomość.

Nastąpiła scena nie do opisania, — scenia uniesienia radości, graniczącego ze spazmatycznością, — scena niema, a pełna gry uczucia, objawiającego się zmianami kolorów twarzy i ruchami. Signorita po otrzymaniu wiadomości tej oblała się najprzód bladością marmurową; usta jej drżały, policzki drgały; następnie oblała się ponsem krwi, która nagle uderzyła jej do głowy. Osunęła się przed obrazem Patronki i głośno jej dziękowała. Uściskała Pepitę. Z radości śmiała się i płakała. I nieprędko domyśliła się zapytać:

— Kiedy?...

— W nocy — była odpowiedź.

Odpowiedź sprawiła na niej wrażenie takie, jakby ją ocuciła ze spania, w którem miała sny. Pięknie śniła i zbudziła się. Przetarła oczy i powiedziała, cedząc wyrazy powoli:

— Dziś w nocy... Nikt go nie widział... To dobrze... W czas przybywa... Dziś dzień, na zrękowiny przeznaczony... To dobrze.

Wyrazy, które z ust jej wychodziły, brzmiały, jak by oddźwięk myśli, które się jej w głowie tłumiły.

— Dziś wieczorem odbyć się ma ceremonia, która, gdyby się odbyła, stałaby się prologiem śmierci. A świat taki piękny!... A ja taka młoda!... A tak go kocham!... A tak żyć pragnę!...

Nagle zapytała:

— Czyś go widziała, Pepito?

— Nie. Przybył późno, znużony... spoczywa...

— Biegnijże co prędzej... Powiedz matce, że tam przyjdę przed godziną południową... Chcę go widzieć najpierwsza. Chcę z nim najpierwsza mówić... Spiesz się!...

Pepita wybiegła. Signorita natychmiast ubierać się zaczęła.

Ubieranie się jej nazwaćby raczej należało przebieraniem się. Dobierała bowiem strojów takich, którymi zamaskowałaby nie tylko rysy oblicza, ale kształty kibici tak, ażeby pod nimi nikt poznać, nikt domyślić się nie mógł Annuncjaty Grimani.

Przebrała się i wyszła. Na ulicy welon spuściła. Szybkim krokiem, przez nikogo niepoznana, spieszyła zakrętami i zaułkami znajomymi; przechodziła przez mosty, przesuwała się przez wąskie uliczki i tylko kiedy niekiedy kroku zwalniała, gdy o uszy jej obijało się nazwisko Grimani. Bo też to nazwisko dnia te go znajdowało się w ustach u wszystkich. Uczta przygotowująca się w pałacu Grimanich, stanowiła jedyny rozmów wszelkich przedmiot.

Na jednym z placów zoczyła nieznajomego, ukazanego jej przez Morlaczkę. Zatrzymała się. Chodził w tłumie i przysłuchiwał się rozmowom, a niekiedy tych i owych zapytaniami zaczepiał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH

Ciekawy list nadesłał do naszej redakcji jeden z członków Stowarzyszenia Mechaników z Chicago, z prośbą o umieszczenie.

Podajemy go bez żadnych zmian, tak jak jest napisany, a niech go uważnie czytają ci, którym zależy nie na rozbijaniu, a na rozwoju Stowarzyszenia.

W liście tym czytamy:

Członek Stow. Mech. Polskich ob. A. Kazanowski z Racine, Wis., który powrócił z Polski i obecnie mieszka w North Chicago, Ill., opowiada, jak Stow. Mechaników Polskich rządzi się w Polsce.

Gdy ob. A. Kazanowski przybył do Warszawy, pierwsze kroki jego były do banku Stow. Mechaników Polskich. Gdy zapytał się o prezesa A. Gwiazdowskiego, powiedziano mu, że obecnie przebywa w Pruszkowie. Ob. A. Kazanowski udał się do Pruszkowa, ażeby mógł zobaczyć prezesa A. Gwiazdowskiego i również oglądnąć fabrykę w Pruszkowie. Gdy przyjechał ob. K. do Pruszkowa, dowiedział się, że Gwiazdowski, wyjechał do Poręby, na 2 miesiące.

Według zdania ob. K. to w Pruszkowie może otrzymać pracę tylko dobry mechanik, to jest taki, który może pracować jako „Tool maker", ponieważ ob. K. oświadcza, że i w Ameryce nie widział narzędzi jakie wyrabiane są w Pruszkowie. Wytwórnia w Pruszkowie przepełniona różnemi maszynami, jest w pełnym biegu.

Pracę mogą otrzymać w Pruszkowie tylko robotnicy odpowiednio wykwalifikowani.

Następnie ob. K. udał się do Poręby i gdy przyjechał i zapytał się o p. Gwiazdowskiego, kazano mu czekać, aż ten przyjdzie. Inż. Gwiazdowski wszedł do biura i zauważył, że jestem z Ameryki zapytał: A pan czego chce? Ob. K. odpowiedział, — przyjechałem zobaczyć się z panem, bo jak ostatni raz pan mówił w Milwaukee na wiecu, żeby każdy członek odwiedził posiadłości St. M. i przekonał się naocznie. Więc p. Gwiazdowski, mówi, że to bardzo dobrze i zapytał w czem może być pomocny. Chciałem dostać pracę. Na to p. Gwiazdowski, roześmiał się, mówiąc: „czy mało napracowaliście się w Ameryce". Ja wiem dobrze, że każdy przybywający z Ameryki, ma dość pieniędzy na rozpoczęcie własnego interesu, a gdy takowych niema dosyć, może dostać pożyczkę w Stowarzyszeniu".

Jeżeli chodzi wam o pracę, to możecie dostać, odpowiedział p. Gwiazdowski.

Ob. K. udał się do fabryki z panem Gw., gdzie są wyrabiane maszyny i rzekł dyrektorowi: oto jest nasz członek i pan mu da robotę. Ob. K. dostał robotę przy składaniu tak zw. „buch mechanics; i otrzymywał za to 500 mk., mieszkanie, opał i światło. Lecz K. nie miał zamiaru pracować i pracy nie przyjął z powodu tego, że miał powrócić do Ameryki.

Nie podobało się ob. K., jak niektórzy członkowie powrócili do Polski i żądają pracy w Stow. Mech. takiej, o której nie mają pojęcia.

Członek filji Racine, Wisc., A. Szczęsny żądał, ażeby mu dano posadę agenta wolnej ręki, lecz ten pan nie posiada żadnej nauki o mechaniźmie i bez nauczenia się, nie może takiej posady otrzymać. Po dłuższej takiej argumentacji ów pan powiedział, że opisze wszystko od a do z, że w Polsce Stow. Mech. nie umie się rządzić, że w biurach niema ludzi, którzy byliby odpowiedni na stanowisko jakie zajmują. Tu mamy jasne dowody, że niektórzy z przybyłych z Ameryki, nie mogąc nic skorzystać, oczerniają Stowarzyszenie. Takich ludzi mamy wiele dziś w Polsce, że zamiast budować, to rujnują.

Wiedząc doskonale, że Stow. Mech. jest szeroko znane, ze swej działalności w Polsce, — niejaki p. I. H. przed wyjazdem wykupił akcje Stow. Mech.

Naturalnie w obecnym czasie nie było to trudno, bo niektórzy nie mając pracy, byli zmuszeni swoje akcje sprzedać. I właśnie pan I. H. wykupił takowe, a gdy był w biurze w Warszawie, również zawiele zaczął rozbijać się, na to zaś powiedzieli mu, że pan niech tak wiele nie mówi, bo nie jest naszym starym członkiem, tylko wykupił pan paszport do Mechaników. I temu panu dano pracę, miał dostawać 800 mk., ale bez mieszkania i opału i światła, — sam musiał to wszystko opłacić.

Jest dobrze znanem, bo było często w komunikatach ogłaszane, że z mieszkaniem jest bardzo trudno. Kto by chciał więc mieszkanie dostać, to niech sobie zamówi naprzód na 3 miesiące.

J. Ulicki.

Prelegient Stow. Mech Polskich

Inż. J. S. Decker przemawiać będzie na wiecach połączonych z przedstawieniem ruchomych obrazków z wojny polsko-bolszewickiej i posiadłości Stow. Mechaników w Polsce.

Maspeth, L. I. — środa 5-go października, o godz. 7-ej wieczorem, w sali Kościuszko, 153 Clinton Ave.

SO. BROOKLYN, N. Y.

Posiedzenia Stow. Mechaników Pol. filji miejscowej odbywają się regularnie w każdą ostatnią sobotę miesiąca w Domu Polskim na piątej Ave.

Cześć!

S. Jurkowski.

NEWARK, N. J.

Filja 184 Stow. Mech. Pol. odbędzie swe posiedzenie miesięczne we środę dnia 5-go października w sali ob. Bartosika, pn. 386 Walnut St., o godz. 7:30 wieczorem.

Obecność wszystkich członków wymagana.

K. Niewiński, przedstawiciel.

W sprawie zjazdu P. S. L. „Piast" w Ameryce

Do Braci Ludowców:

Od dłuższego czasu wśród polaków zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych powstają samorzutne organizacje ludowe, zadaniem których jest zainteresowanie ogółu polaków sprawami politycznemi dotyczącemi Polski, przygotowanie się do pracy obywatelskiej w ojczyźnie.

Koła te niosły równie pomoc moralną n materjalną zorganizowanemu ludowi polskiemu w ojczyźnie, w jego walce o Polsce ludową.

Najwyższy czas, aby rozpoczętą pracę skoordynować — związać w jedną całość sieć organizacyjną, ustanowić władzę naczelną, nakreślić jednolity program pracy!

W tym celu w dniach 9 i 10 października, w Detroit, Mich. odbędzie się DRUGI ZJAZD LUDOWCÓW W AMERYCE.

Na zjazd ten winni przybyć delegaci kół w stosunku jeden delegat na dwudziestu pięciu (25) członków koła, oraz mężowie zaufania kolonji polskich z tych miejscowości, w których jeszcze koła ludowe nie zostały zorganizowane:

Porządek dzienny zjazdu obejmować będzie:

1) Konstytucja Pol. Stronnictwa Ludowego „Piast" w Ameryce.

2) Program pracy ludowej: a) polityczny, b) oświatowy, c) gospodarczy.

3) Sprawy organizacyjne: a) podział na okręgi, b) wybory zarządu gównego i zarządów okręgowych, c) organizacja sekretarjatu.

4) Sprawy prasowe.

W zjeździe ludowców wezmą udział posłowie na sejm Rzeczypospolitej, delegaci P. S. L. z Polski, poseł Jan Dębski i poseł Jan Bryl.

Zjazd rozpocznie się dnia 9-go października, o godz. 10-ej rano w sali Domu Polskiego, przy Junction ulicy, na zachodniej stronie miasta.

Wszelkich informacji dotyczących zjazdu, pomieszczenia dla delegatów udziela Komitet Organizacyjny Zjazdu pn. 1540-1550 Canfield Ave., Detroit, Mich., oraz zarządy P. S. L. w poszczególnych miejscowościach i stanach.

Komitet Organizacyjny Drugiego Zjazdu Pol. Stronnictwa Lud. „Piast" w Ameryce.

Ze świata

W Fort Scott w stanie Kansas, wykopano szkielet przedhistorycznego potwora znanego diplodocus.

Diplodocus należy do rodziny dinosannesów. Był to gad ziemnowodny. Pierwszy szkielet tego gatunku znaleziony został w r. 1877 w Canon w Kolorado. Jest długi 84 stóp, 12 stóp i 9 cali wysoki a objętość mózgu jest tak mała jak orzech włoski.

W Tryjeście wybuchł strajk jeneralny z powodu obcięcia płac robotnikom przy wyładowywaniu towarów z 24 okrętów.

Rząd w Australji oświadcza, że konferencja rozbrojenia w Waszyngtonie skończy się fiaskiem, jeżeli uprzednio nie będzie rozstrzygnięta kwestja Pacyfiku.

Newark i Okolica

NA NEWARSKIM BRUKU

Jest jedna rzecz na polonji newarskiej, która osładza obecne smutne życie. Jest to jedyna polska cukiernia pn. 54 Belmont Ave. Właściciel jej pan Bajorek jest prawdziwym mistrzem w swoim zawodzie, nic więc dziwnego, że takich ciastek, jakie wychodzą z pod jego ręki, nie dostanie nigdzie, nie tylko w Newarku, ale śmiemy twierdzić, że trudnoby było znaleźć w całej Ameryce tak apetyczne delicje.

Drożdżowe, deserowe, serniki, babki... wszystkie doskonałe i wszystkie nęcą swym wyglądem i swieżym zapachem.

Goście z New Yorku, którzy odwiedzają dość często polską cukiernię w Newarku zazdroszczą nam tej słodkiej placówki, a niektórzy z nich nawet buntują pana Bajorka, aby przeniósł się do New Yorku, ale ten woli pozostać wiernym swej dotychczasowej klienteli, i nie da się nabrać na czułe słówka nowojorczan.

Ktokolwiek chciałby jeszcze skorzystać z nauki w Polskiej Wieczornej Szkole Technicznej, to niechaj już dłużej nie zwleka z zapisaniem się. Poniedziałek 3-go paźrdziernika o godz. 8-ej wieczór, jest już stanowczo ostatnim dniem zapisów, które odbywają się w Polskim Klubie Oświatowym, pn. 255 Court St.

Wszyscy dorośli mężczyźni, nawet najmniej przygotowani znajdą odpowiednią klasę.

Taż sama Szkoła Wieczorna w nadchodzący wtorek, 4-go października urządza w Klubie Oświatowym odczyt naukowy, ilustrowany świetlnymi obrazami. Będzie to pierwszy odczyt urządzony przez tą instytucję, i o ile publiczności odczyty te spodobają się i będzie licznie na takowe uczęszczać, to szkoła postara się o urządzenie całego szeregu podobnych odczytów.

ZGON LITEWSKIEGO KSIĘDZA

Zmarł tutaj onegdaj w miejskim szpitalu ks. Józef Sorwetko, litewski ksiądz rzymskokatolicki. Zmarły, który liczył 71 lat i ważył 358 funtów, chorował zaledwie dwa dni. Przyczyną śmierci była wada sercowa.

W pokoju, w którym zamieszkiwał ks. Sorwetko, po śmierci jego znaleziono 25 książeczek bankowych, i na każdą z nich złożone było po 200 dolarów. Oprócz tego w ubraniu, kiedy przywieziono go do szpitala znaleziono gotówką 1.700 dolarów.

Ksiądz Sorwetko przyjechał do Ameryki cztery lata temu.

STRASZNA EKSPLOZJA

We czwartek rano w prochowni Du Ponta w Parlin miał miejsce ogromny wybuch, którego ofiarą padło pięć osób — polacy i rosjanie.

Ofiarami są: Antoni Wąsowicz, Ignacy Zygniewski, Stefan Wasik, St. Karsinow i piąty znany tylko z imienia Bazyli. Wybuch był tak silny, że tylko strzępki ciał można było pozbierać.

Wszyscy oni przenosili niewielkie paczki z materjałami wybuchowymi, podczas czego jeden z nich przewrócił się. Paczka jego wybuchła, co spowodowało wybuch następnych paczek.

Filadelfja i Okolica

SPADKOBIERCY W CHESTER WNOSZĄ SPRAWĘ O ODSZKODOWANIE ZA ŻYCIA STRACONE PODCZAS KATASTROFY MOSTU

Spadkobiercy osób zmarłych podczas załamania się mostu w Chester, wniosą sprawy o rekompensantę przeciw władzom powiatowym na ogólną sumę — 500 tysięcy dolarów.

Koroner powiatowy Drewes z Chester prowadził w dalszym ciągu śledztwo, celem stwierdzenia stanowczych powodów tego strasznego zajścia, na skutek którego kilkanaście osób postradało życie, a kilkadziesiąt ciężkie lub lekkie obrażenia cielesne.

RZĄD POWINIEN SPIESZYĆ Z POMOCĄ WETERANOM WOJNY

Wielu weteranów znajduje się w szpitalach. — Inni znów nie mają pracy.

Podług komunikatu z wojennego biura asekuracyjnego żołnierzy, w szpitalach przez to biuro utrzymywanych w miesiącu lipcu znajdowało się przeszło 10.000 pacjentów — suchotników, a oprócz tego 7.500 uniezdolnionych chorobami umysłowemi i nerwowemi, nie wliczając też 8.401 chorych na różne inne choroby. Okazuje się zatem, że weterani z ostatniej wojny w przeważającej liczbie zapadają bądź to na choroby umysłowe i nerwowe lub też suchoty.

W miesiącu wrześniu w roku 1919, w tych samych szpitalach znajdowało się pacjentów, podług cyfr rządowych, jak następuje: 2.100 chorych nerwowo i umysłowo, 2.332 chorych na suchoty, 1.800 chorych na różne inne choroby.

Zatem w niespełna dwuch latach zaszła wielka zmiana na gorsze, gdyż liczba pacjentów znacznie wzrosła. Wszędzie, w prasie, zauważyć można głosy, aby rząd nie zwlekał z pomocą weteranom z wojny. Uniezdolnionymi do pracy, to na czas krótki lub na całe życie, rząd powinien odpowiednio się zająć. Kongres, który mógłby byt tych nieszczęśliwych polepszyć, marnuje czas na niepotrzebnych debatach.

Całe masy byłych żołnierzy chodzi bez pracy nie tylko w Filadelfji, ale jak widać wszędzie. Konferencję zwołują do Waszyngtonu, aby radzić nad bezrobociem. To tyle pomoże, co umarłemu kadzidło. Ale będą radzić dla oka. W końcu powiedzą, „help your self".

SZYFKARTY
na najlepszych i najszybszych okrętach do POLSKI
z Filadelfji i New Yorku
Wyrabiam aplikacje na paszporty i legalizacje
Wyrabiam pożyczki, asekuracja od ognia. Sprzedaż domów
W. Frysztacki
NOTARJUSZ PUBLICZNY
817 N. 3rd Street
FILADELFJA, PA.
Bell Phone Market 3886

ZACHOWUJCIE NALEPKI
OD

MAGNOLIA
I
STAR MLEKO

A OTRZYMACIE DROGOCENNE PODARUNKI
PYTAJCIE WASZEGO GROSERNIKA

OKULARY
i sztuczne
oczy
„WIDZI BEZ TRUDNOŚCI".
Po dobre, odpowiednie okulary idźcie do experta i przy pierwszych objawach słabego wzroku przyjdźcie do nas celem polepszenia waszego wzroku zapomocą odpowiednich okularów
— BADANIE LEKARSKIE DARMO. —
Gwarantujemy odpowiednie i dobrze wyglądające okulary
CENY DOGODNE I NAJNIŻSZE.
DR. BARNETT L. BECKER
OPTOMETRYSTA I OKULISTA
213-215 East Broadway, blisko Clinton Street.
100 Lenox Ave., blisko 116 Street.
895 Prospect Ave., Bronx, blisko stacji subway.
262 East Fordham Rd. Bronx, Aeolian Hall Budynek, Tiebout Ave., blisko Grand Concourse.
1709 Pitkin Ave., blisko Rockaway, Avenue, Brooklyn, N. Y.
Przy zamówieniu, prosimy się powołać na Nowy Świat.

Columbia
REKORDY POLSKIE
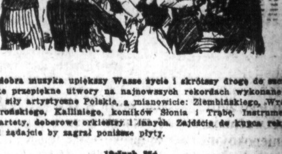
Niech dobra muzyka upiększy Wasze życie i skróteny drogę do szczęścia. Usłyszcie te przepiękne utwory na najnowszych rekordach wykonane przez największe siły artystyczne Polskie, a mianowicie: Ziembińskiego, Wróblewskiego, Wrońskiego, Kalliniego, komików Słonia i Trąbę, Instrumentowe Trio i Kwartety, doborowe orkiestry i innych. Zajdźcie do kupca rekordów Columbia i żądajcie by zagrał poniższe płyty.

10-inch 85c

E 7244	CWANA POLKA. GWAŁTU RETY, A TO CO! Br. Wróblewski, baryton.	E 7245	A TO ŁOBUZ JAKICH MAŁO. TRAJKOTKI. Mazur-polka. Orkiestra Polska.
E 7246	DLA MATULI. Walc. MOJA NAJMILEJSZA. Polka. Instrumentowy Kwartet Wojtków.	E 7243	DAWNIEJ I DZIŚ. PIEŚŃ O NIEJAKIM DUKLI. T. Ziembiński, baryton.
E 7220	MIĘDZYNARODOWY ZBIÓR MARSZY. 1. MIĘDZYNARODOWY ZBIÓR MARSZY. 2. Kapela Wojskowa.	E 7100	POLKA KONCERTÓWKA. WIATR. Oberek. Kapela Polska "Warszawa"
E 7099	W MENAŻERYI. Dialog. GŁUPIE ODPOWIEDZI. Dialog. Komicy: Słoń i Trąba.	E 7098	WIECZÓR PRZY KOMINKU. STAŁOŚĆ ŻOŁNIERZA. T. Ziembiński, baryton.
E 7066	HULAJ BRACIE! Mazur. KRAKOWIANKA. Polka. Solo na skrzypce.	E 7065	NIEMOWA KAPELMAJSTER. KOGUT. Br. Wróblewski, baryton.
E 4875	CHAŁUPKA. Polka. WSZYSCY RAZEM. Polka. Kwartet Instrumentwy.	E 4874	PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO. ŁĄCZKO, ŁĄCZKO. Tadeusz Wroński, baryton.

Żądajcie u kupca katalog i dodatkową listę rekordów Polskich — Darmo.
Patrz za marką handlową Columbia i zawsze wymień numer rekordu Columbia.
Columbia Grafonola
Rekordy Polskie Columbia są prawdziwie Polskie i wykonane przez artystów Polskich.

5000.00 DOLARÓW
$2.00 miesięcznie
wydają ludzie codziennie, aby słyszeć muzykę i śpiewy słynnych artystów
1. Kuba Jenerał, 2. Sprzedana kanapa, 3. Hosadyna, 4. Rach-ciach-ciach, 5. Na Balu — mazur, 6. Pan Piotrowski dobry pan — Polka, 7. Pif-Paf — Mazur, 8. Jeszcze Polska nie zginęła, 9. Z Dymem Pożarów, 10. Pieśni nasze, 11. Boże coś Polskę, 12. Płynie woda z góry, 13. Żydowski Mazur, 14. Hej ty Wisło, 15. Kwiecisty i wonny maj, 16. Wojtek, 17 Momenta, 18. Serdeczna Matko, 19. Dziadunio — Polka i inne — 24 piosenek razem.

Dla naszych odbiorców w mieście
Te piosenki będą wysłane wszędzie 2 za 85c. Jeżeli nie macie jeszcze fonografu, kupcie jeden z ostatnich modeli fonografu bez lub z trobą za 30 dolarów razem z 24 piosenkami, 1000 szpilek, butelka oliwy i pisemną gwarancją na 15 lat, przyślij tylko 5 dolarów zadatku, resztę zapłacisz przy odebraniu.
European Phonograph Company
AVE. A & 10th STREET, Dept. N. NEW YORK, N. Y.

KEEPING WELL MEANS
A CONSTANT FIGHT
AGAINST CATARRH
Wiele chorób powstaje wskutek ogólnego zakaterzenia. Kaszel, przeziębienie, katar w nosie, zaburzenia żołądkowe, to tylko kilka chorób wynikających z zakatarzenia.
Zwalczajcie je! Wyleczcie się z kataru lekarstwem dobrze znanem przez pół wieku.
DR. HARTMAN'S
PE-RU-NA
Tablets or Liquid
Sold Everywhere

Kronika miejscowa

Ruch okrętów

Przybędą do New Yorku:

4 października: Chicago, Mesaba, Hellig Olav.
5 października: France, Mount Clinton
6 października: Carmania.

Odchodzą z New Yorku:

4 października: Aquitania do Southampton, George Washington do Bremen.
5 października: Adriatic do Southampton, Paris do Havre, Estonia do Libawy.
6 października: Empress of India do Southampton, Bayern do Hamburga, Manchuria do Hamburga.
7 października: Frederick VIII do Chrystjanji, Rotterdam do Rotterdamu.
8 października: Oropesa do Hamburga, Gdańsk do Gdańska.

STRASZNE SKUTKI BEZROBOCIA

Z powodu panującego bezrobocia zdarzyło się... że New York Trust Company w niedzielę popołudniu przeniosł się z Wall Street do nowego gmachu na Broadway.

Przewieziono nie mniej i nie więcej — papiery wartościowe i gotówkę wartości 3 miljardy dolarów.

Oczywiście działo się to pod opieką policjantów, którzy ściskając mocno pałki w łapach i macając się za rewolwery, pilnie uważali, by przypadkiem z jakiego zaułku bezrobotni bolszewicy nie rzucili się na samochody ciężarowe naładowane trzęma tysiącami miljonów.

Przeprawa udała się znakomicie. Nie było napadu, ani straty.

Policja dostała pochwałę.

Spłoszony koń zabija kobietę

Na East Side, między 3 a 4 ulicą przy ave. D, spłoszył się nagle koń, gdy wiatr wrzucił mu kawał papieru na oczy. Zaczął więc pędzić na oślep i przechodzącą przez ulicę kobietę powalił na ziemię. Kobietę przewieziono do szpitala. Policjant pełniący służbę na 6 ulicy, złapał pędzącego konia za cugle, został porwany i wleczony przez kilka ulic, ale udało mu się wreszcie zwierzę uspokoić.

Kalectwo dobrym zawodem

Przy 42 ulicy, aresztowano kalekę, W. Campbella za zebranie na ulicy. Campbell miał amputowaną prawą rękę i opowiadał przechodniom, że stracił rękę podczas wojny światowej, gdy bronił Ameryki przed... Mimo to aresztowano go. Podczas przesłuchania okazało się, że Cambell wcale nie był żołnierzem, że rękę stracił podczas katastrofy kolejowej i że podczas jednej godziny zebrał 20 dolarów jałmużny.

Zaiste dobry „dziab"!

ZNAJDĄ PRACĘ

Dwie rodziny polskie znajdą miejsce na farmie w stanie Virginja. Mąż do pracy rolnej, żona do zajęć domowych. Wynagrodzenie pieniężne oraz dom mieszkalny z ogrodem. Mleko od jednej krowy. Kury można hodować bez ograniczenia. Rodziny, które zechciałyby korzystać z doskonałej oferty, proszone są o zgłoszenie się po informacje do Konsulatu Polskiego w New Yorku, biuro attache emigracyjnego, 953 E. 3-cia Ave. róg 57 ulicy.

AMUSEMENTS
— TEATRY —

48TH STREET THEATRE
Na wschód od Broadway
VIOLET HEMING & OTTO KRUGER w
SONYA
Czarująca piękna Historja Miłosna na podstawie słynnego dramatu Gabrjeli Zapolskiej.
Wiecz. o 8:30 po poł. we czwartki i soboty o 2:30.

„GET TOGETHER"
CENY ZNIŻONE O POŁOWĘ
W HIPPODROMIE

WALKA W CERKWI

Bogobojny pop przyczyną krwawych starć w kościele. — Jeden zabity, wielu rannych. — Awantura kończy się w kozie.

Nie tylko u nas zdarza się, że sutannicy, zamiast głosić miłość bliźniego stają się ajentami politycznych gazet, pachołkami politycznych partji td. i tem wywołują rozłam i nienawiść wśród parafjan i ciągłe walki— ale dzieje isę tak samo i w innych organizacjach kościelnych, gdzie popi i „wielebni" z ambony, politykę prowadzą, a cerkiew lub kościół w halę polityczną zamieniają.

W cerkwi prawosławnej 135 przy Cedar St., wielebne i bogobojne popisko, wielebny Zasradakis, zapomniał, że ma baranków, zaczął opowiadać o cudach niebieskich i zaczął ujadać na konkurencję, która otworzyła inny byznes cerkiewny przy tej samej ulicy.

Na to jeden z parafjan zwrócił popowi uwagę, aby zaniechał tych wycieczek i mówił o wierze i o Bogu, co jest jego zadaniem. Za przewodem wielebnego — baranki podzieliły się na 2 partje i nie zważając na kobiety i dzieci zaczęli się wzajemnie okładać. N. Varvakakos i jego syn zostali tak ciężko poranieni, że ich w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala. Trzydzieści osób zostało lekko rannych. Policja wkroczyła do cerkwi i uwięziła popa wraz z liczną zgrają poganiaczy.

Postęp i nędza

(Z odczytu red. Yollesa).

Odczyt red. Yollesa, p. t. „Postęp i Nędza", który się odbył w Domu Narodowym, w niedzielę 2go października, był prawdziwą ucztą duchową w najszerszem tych słów znaczeniu. Śmiano się często — a częściej jeszcze smutek ogarniał słuchaczy, gdy ze słów prelegenta tworzył się obraz nędzy, jaka obecnie panuje. Krytyka postępu, który ze względu na to, iż jest niespołeczny tylko zgubę przynosi ludzkości — była śmiała i odważna. Red. Yolles w nader pięknej formie i za pomocą ogromnego bogactwa materjału wywiązał się z zadania, jak tylko on może i zachwycił słuchaczy, dla których odczyty p. Yollesa stały się niezwykłą przyjemnością.

G. N.

* * x

Zaś pan redaktor Yolles zawiadamia szanownych słuchaczy, że godzina trzecia na całej kuli ziemskiej jest wtedy, gdy na zegarach wielka wskazówka spoczywa na XII, zaś mała na III — nie zaś, jak oni mylnie sądzą.

P. Y.

Prohibicja

Przeszło 50,000 kobiet jest oskarżonych o przekroczenie prawa prohibicyjnego. Kobiety zajmujące się przemytnictwem trunków wyskokowych o wiele trudniej można przyłapać, niż mężczyzn. Zazwyczaj kobiety przemycają małe ilości bardzo mocnych trunków.

POWRÓT Z WYCIECZKI

Na pokładzie okrętu Centennial State, wróciły wczoraj studentki uniwersyteów amerykańskich z podróży po Europie. Sto sześćdziesiąt studentek brało udział w tej wycieczce. Złożyły bukiet kwiatów na grobie Dantego w Ravenne, zwiedziły Czechosłowację i Polskę.

Panny opowiadają o strasznej nędzy uchodźców z Rosji, którzy tłumnie przypływają do Polski. Chwaliły dobroczyność i gościnność polaków, którzy, aczkolwiek obecnie sami w biedzie, uchodźców rosyjskich przyjmują bardzo gościnni.

Kronika kryminalna

Policjant Doolan zastrzelił J. O'Briena, ranił trzech młodych mężczyzn, jadących samochodem przez 63 ulicę. Doolan, poznawszy, że smochód jest kradziony, wezwał O'Briena, aby stanął. Atoli, gdy ten zaczął szybko uciekać, Doolan wypalił z rewolweru — zabił O'Briena i zranił trzech towarzyszy

M. CHYBOWSKA:

JESIEŃ

III

Babie lato nicią srebrną
wieńczy rżyska i ścierniska,
a nad resztką plonów w polu
uwijają się ludziska.

Pełne warzyw skrzypią wozy,
koń udźwignąć ledwo zdoła,
a wyrostek trzaska batem
i o pośpiech głośno woła.

Bo nikt niebu niedowierza —
dziś pogodna jesień złota,
jutro może przyjść znienacka—
deszcz i z tydzień potrwać słota.

Więc dopóki czasu starczy,
póki jeszcze słońce świeci,
poszli wszyscy na zagony:
starzy, młodzi, nawet dzieci.

Wyruszyli wszyscy w pole
po ostatnie dary lata,
błogosławiąc matce - ziemi
że nie zazna głodu chata.

TAJEMNICA REDAKCJI

— Panie redaktorze, co pan napisał w „Tajemnicach Redakcji", że ja jestem nędza i warjatka i jeszcze takie ordynarności? Ja pana zaskarżę do sądu i żądam, ażeby pan natychmiast wszystko cofnął!

— Ależ nikt nie wie, że to właśnie pani jest ta „nędza".

— Ale ja wiem.

— Mąż pani tak powiedział.

— On jest warjat i nędzarz i pijak i tyfus. JEMU to pan wierzy. A jak ja, poczciwa kobieta, co go nigdy nie zdradziłam, ani jednego razu go nie zdradziłam i miałam z nim sześcioro dzieci, najstarsza to już dziękować Bogu taka wielka, żeby już mogła za mąż wyjść, gdyby trochę starsza — bo ona dopiero ma dziewięć lat — to pan mnie nie wierzy — a jemu, to pan wierzy i pisze takie rzeczy, że ja jestem n ę d z a ?

— Mąż tak powiedział, że pani pokwitowanie podarła...

— To pan takie plotki robi i wszyscy sąsiedzi teraz pokazują, że ja jestem nędza, bo czytali w „Nowym Świecie". To się nazywa postępowe pismo, gdzie porządne kobiety nazywają nędza?

— Wie pani, tu był inny podobny wypadek i to się rzeczywiście nie odnosi do pani...

— To niech pan napisze w gazecie, że to nie ja, bo oni wszyscy pokazują gazetę i powiadają, że to ja jestem. A to pokwitowanie to mąż kazał powiedzieć, że znalazł w kieszeni i, że tu jeszcze przyjdzie. Ale ja żądam, aby pan napisał, że mój mąż jest „nędza" — inaczej nie ruszę się z tego miejsca i tu będę siedzieć i jeszcze przyprowadzę wszystkie dzieci, aby się tu bawiły — bo ja nie jestem żadna nędza. Pan jest nędza!!!

— I wszyscy redaktorowie, co takie rzeczy piszecie.

REPORTER.

ZAWIADOMIENIA

ODCZYTY, WIECE I ZGROMADZENIA

ZAPISY DO SZKOŁY TECHN.-HANDL.

Dzisiaj i jutro, to jest 4go i 5go października, ostatnie dnie zapisów do Polskiej Szkoły Techniczno-Handlowej, w lokalu Public School 19 na 14 ulicy, po między 1szą i 2gą ave., New York, o godzinie 8ej wieczór.

J. J. Strzeszyński, kierownik

Baczność! Wyzwoleńcy w New Yorku

Zawiadamia się wszystkich członków, że dnia 4go października, we wtorek o godzinie 8ej w Domu Narodowym, odbędzie się w celu wybrania delegatów na Walny Zjazd, mający się odbyć w pierwszych dniach listopada. Obowiązkiem wszystkich członków jest być obecnymi na tem posiedzeniu.

Zarząd Koła 55.

ZAWIADOMIENIA

ZJAZD WALNY P. S. L. „WYZWOLENIE" W AMERYCE

W dniach 3, 4, 5 i 6 listopada br. odbędzie się w New Yorku na sali Domu Narodowego pierwszy Zjazd Walny P. S. L. „Wyzwolenie" w Ameryce. Wszystkie Koła okoliczne proszone są przeto o wytężenie wszystkich sił, celem wzmocnienia liczebnego swoich placówek —spotęgowania działalności organizacyjnej i oświatowej, zakładania i tworzenia nowych Kół ludowych w miejscowościach, gdzie takowych jeszcze niema i systematycznego przygotowania się do wzięcia jak najliczniejszego udziału w naszym pierwszym Zjeździe Walnym i manifestacji ludowej, która będzie miała miejsce w ostatnim dniu Zjazdu.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH I SIEROTACH W POLSCE!

Do Polonji w Greenpoint!

Zacni Rodacy i Rodaczki!

We wtorek, dnia 4go b. m. o godzinie 8ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie sub-komitetu America's Making, dzielnicy Greenpoint, na które, tą drogą zapraszamy delegatów poszczególnych Towarzystw, oraz chętnych do współpracy rodaków.

Ze szczególną prośbą zwracamy się do Pań, o przybycie i dopomożenie w pracy.

Rodacy!

Godność Narodu Polskiego, żąda od nas poparcia przedsięwzięcia America's Making!

Poprzeć tę sprawę musimy i dlatego zapraszamy Was Rodacy i Rodaczki o jak najliczniejsze przybycie na posiedzenie.

Kto chce poświęcić kilka chwil swej pracy, przedsięwzięciu godnemu poparcia, ten przyjdzie we wtorek na posiedzenie sub-komitetu, do Domu Narodowego 261-7 Driggs Ave.

Za sub-komitet America's Making
J. Dąbrowski, prezes
J. Kowalski, sekretarz

WIECE POL. STRON. LUD. „WYZWOLENIE"

na których przemawia organizator gen. ob. R. Ząbek z Boston, Mass.

YONKERS, N. Y., środa 5-go października, godz. 7.30 wieczorem, sla ob. j. Łabuza, 46 Orchard St.
MASPETH, L. I., czwartek 7-go października, godz. 7.30 wieczorem, sala Kościuszko, 153 Clinton Ave.
BAYONNE, N. J., niedziela 9go października, godz. 7.30 wieczorem, (adres sali będzie podany później).
BRONX, N. Y., wtorek 11go października, godz. 7.30 wieczorem, sala Pol. Domu Narodowego, 705-707 Courtland Ave.

Miss Thelma Miller

NOWA MODA.

Wszystko się dziać może w Los Angeles, gdyż zazdrość kobiety nie zna granic. Panna Thelma Miller uważa strój kobiecy za niewygodny i bez wzgędu na przestarzałe pojęcia, że kobiety mają nosić suknie, ukazała się w czarnych jedwabnych spodenkach, co się ogólnie podobało.

Clemenceau zapytuje aljantów, dlaczego pozwolili niemcom zapomnieć, że są pobici

(Ciąg dalszy ze str. 1ej)

Clemenceau mówi o niesnaskach wśród aljantów.

„Zwycięstwo — mówi dalej Clmenceau — było udziałem wszystkich aljantów. Skoro jednak wspólny wróg został złamany, w tej chwili wśród aljantów powstały niesnaski. W Wersalu aljanci skrępowali Niemcy. Dlaczego jednak teraz aljanci pozwalają zapominać tym samym Niemcom, że są pobitem państwem. Aljanci mają dzisiaj podpisy Niemiec pod zobowiązaniami, do których wypełnienia Niemcy się nie poczuwają. Wczoraj jeszcze byliśmy zwycięzcami; nie pozwólmy, aby na nasze miejsce został postawiony kto inny".

„Niektóre osoby starają się zapobiegliwie o utrzymanie pokoju na Dalekim Wschodzie. Życzymy im pomyślności w tym przedsięwzięciu, ale ocean Spokojny leży daleko od Francji a granica Niemiec bardzo blisko. Dlaczego nie połączyć tych dwuch spraw razem. Konferencja rozbrojeniowa w Waszyngtonie podaje sposobność naprawienia wielu błędów, które obecnie stały się widoczne.

„Czy nie widzi każdy w naszym zwycięstwie naszej klęski finansowej? Czy nie należy przypomnieć niepamiętającym rządom, że ruina finansowa zwycięzscy, to zwycięstwo pobitego?

„Nie oskarżam tutaj nikogo — powiedział na zakończenie Clemenceau. — Zło powstało z faktu, że na czelnicy rządów ze swoimi podwładnemi przywłaszczyli sobie władze bez poddania się pod kontrolę".

POCO CIERPIĆ?
Reumatyzm, neuralgia i bóle muszkułów zostają usunięte przy natychmiatowym użyciu
PAIN-EXPELLERU
Zarejestrowany znak handlowy U. S. Pat. Off.
Bądźcie przekonani że otrzymujecie prawdziwy i słynny od przeszło 50 lat.
Żądajcie znak handlowy z KOTWICĄ

Z SEJMU ZWIĄZKU NAR. POLSKIEGO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Sprawa nominacji i wybor zarządu

Sejm wybiera komisję trzech, której zadaniem prz jąć wszystkie kandydatur podpisane przez 90 członków Kandydaci mają wypełnić sp cjalne aplikacje, komisja je ogłosi w pismach, nie woln jej jednak agitować za nimi. Na 30 dni przed sejmem nominacje muszą być zamknięte. Nad komisją władzę sprawu censor.

Jak widać, jest to poważn krok naprzód.

* * x

UWAGI

Stara maszyna straszy delegatów, że p. Sas jest czerwony, co zagraża Związkowi. Mimo to Chicago z bardzo małem wyjątkami stoi za nim. Również Wisconsin, Michigan Pennsylvania i New York. Inne miejscowości rozbite. Podobno Rakoczy również leci na prezesa, na wice-prezes jest kilku, najwięcej czynn zwolennicy Piwowarskiego. Są widoki, że sędzia Błeński zostanie wybrany cenzorem, ponieważ od początku za namową opozycji stanął po jej stronie. Zresztą nie przywiązują do tego stanowiska wielkiej wagi. Leci także na cenzora adwokat Busek czy Buzek z Pennsylvanii, któremu kiedyś prowadzenie spraw w sądach zabroniono. Jednak w armji, był wielkim zabijakiem, za co mu prawa adwokackie przywrócono. Maszyna się cieszy, chociaż z tego, że posłów Bryla i Dębskiego nie przyjęto. Rozpowiadają jakie to wielkie wesele Witos wyprawił swej córce, podczas gdy taka nędza w kraju i t. p. głupstwa. Nuchym Złotnicki w odpowiedziach na interpelacje atakował nieco socjalistów.

Gdy sędzia Sawicki mówił do aplikacji kandydatów na urzęda, które mają wypełniać „Świat postępuje naprzód" — woła jeden z delegatów — „a wy się cofacie wstecz".

Przewodniczący odebrał mu głos na kilka minut.

KORESPONDENT.

Toledo, 2 października

Dzisiaj rano Sejm skończył obrady. W głosowaniu czy Związek ma pozostać z Wydziałem Narodowym czy się od tej organizacji odłączyć, 321 głosów rzucono przeciw Wydziałowi, a tylko 106 za.

W wyborach do zarządu, Żychliński otrzymał głosów 282 przeciw 206, które otrzymał Sass.

Na cenzora wybrano ponownie Błeńskiego, a na wiceprezesa Garbarczyka.

Maszyna ostatecznie zwyciężyła, chociaż, jak widać z uchwał, które zostały przeprowadzone, bardzo ciekawe to zwycięstwo.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

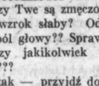
SPECJALISTA OCZU
Czy oczy Twe są zmęczone?? Twój wzrok słaby? Odczuwasz ból głowy?? Sprawiają Ci oczy jakikolwiek inny kłopot???
Jeżeli tak — przyjdź do nas natychmiast, nim będzie za późno!
Udzielamy kompetentnej rady bezpłatnie
DR. S. WAGNER & SON
Główne Biuro: 42 AVE. "B" — Filja: 26 AVE. "C"
NEW YORK, N. Y.

KUPCOM LOTA ZA DARMO
Bezpłatne informacje i wolny tykiet kolejowy, na dwie osoby udzielamy, aby obejrzeć nasze nowe, piękne domy i loty. POTRZEBA NA POCZĄTEK TYLKO $25, ABY PRZYJŚĆ DO POSIADANIA WŁASNEGO DOMU. BUILDING EXTENSION CO., Room 215, 461—8th Ave., New York City.

Przyślij ten KUPON ze swoim dokładnem adresem, a my wyślemy dalsze informacje.
Imię i nazwisko ....
Adres .... Miasto .... Stan ....

CZY PODNIESIONO WAM RENT?
Jeżeli tak to ile? Przyślijcie wszelkie szczegóły do
BOX 346 c. o. Nowy Świat

DROBNE OGŁOSZENIA

ZDOLNA biuralistka, dziewięć miesięcy z Warszawy, poszukuje posady. G. A. (4-1)

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

POTRZEBA 20 inteligentnych ludzi na detektywów. Williama Lazarka, chief investigator, 1 Broadway, ...

Praca dla Kobiet
FEMALE HELP

SŁUŻĄCA, młoda panna, do lekkiej domowej roboty. Starsza rodzina. $25 do $30 miesięcznie. Dom w Brooklynie. Zgłosić się do Carbone, 15 Spring St., New York. (4-1)

Do sprzedania
FOR SALE

GROSERNIA do sprzedania, 89 North 6-ta ulica. Brooklyn, N. Y. (6-s)

ZA PÓŁ ceny sprzedam pierwszorzędny interes który istnieje 10 lat. Grosernia, delikatesen i wogóle wszystkiego. Tani rent. Na miejscu szkoła polska i angielska, tramwaje, stacja kolejowa. Zgłoszenia do Karol Cyranski, 45 Lodi Ave., Wallington, N. J. (8-s)

MEBLE do sprzedania z 4 pokoi. Zgłosić się 160 E. 7th St. Mieszkanie dolne. (4s)

GROSERNIA i bucernia w dobrej dzielnicy, długie lata egzystująca z powodu wyjazdu do kraju jest do sprzedania. Zgłosić się do 376 Oakland St. Greenpoint, Brooklyn, N.Y. (5s)

DOBRA OKAZJA DLA 2 PARTNERÓW. Farma 112 akrów przy State Road w stanie New York, z czego 60 akrów równiny, ziemi ogrodowej, czystej, czarnej, specjalność pod uprawę kartofli; do orania TRAKTOREM reszta pastwisko i las wartości do 2000 dol, mały sadek, potok przepływa lasem. Zbiór kartofli wartości $1600, z 10 akrów kukurydza, 20 fur arbuzów, 100 buszli owsa, 100 buszli gre ki wymłóconych, 15 ton siana, ogrodowizna. Wszelka maszynerja i drobne rzeczy, 6 krów dojnych, 2 jałówki, 3 dobre konie, 3 świnie, 135 kur, uprząż. Dom zupełnie dobry i czysty z werandą i piwnicą, o 7 pokojach, stajnia, stodołą, wozownia, kurnik, chlew, spichlerz, do miasta storów, stacji, High School, fabryk i kościoła 45 minut chodu, (do szkoły 5 m. chodu) do wielkiego miasta fabrycznego 2 polskich, 1 litewskiego i 1 grecko-kat. kościołów 8 i pół mili. Okolica bardzo bogata, wesoła, gęsto zaludniona. Woda i klimat bardzo zdrowy. — Cena $6600, 200 dol. na rok spłacać. Zgłosić się do: V. Mazurkiewicz, 222 — 11 St., Brooklyn, N.Y.. Tel. South 8796. (9s)

3 FAMILIJNY DOM do sprzedania przy 4-ej Ave. Subwayu w Brooklynie, mieszkanie opróżnione dla 2 familji zaraz mogą się wprowadzić razem. wszelkie wygody; dom się sam rentem wypłaca. Gotówki się przyjmie $1350. Zgłosić się do V. Mazurkiewicz, 222 — 11 St. Brooklyn, N. Y. Tel. South 8796.

CANDY i Stationery Store na sprzedaż z powodu wyjazdu do Polski. 151 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (8-s)

Poszukiwania

LIST do odebrania dla Anny Rogowskiej w Administracji Nowego Świata.

KAWALER lat 28 poszukuje towarzyski życia. Zgłosić się listownie S. S., c/o „Nowy Świat". (8-1)

POSZUKUJĘ w ważnej sprawie swego brata Juljana Zaleskiego, który przed rokiem przebywał w New Yorku, pn. 540 Morris Ave. Pochodzi ze wsi Dobrzyjałowa, Ziemia Łomżyńska. Ktoby o nim miał wiadomość, lub on sam, niech raczy napisać do: Helena Zaczek, 5 Poland St., Webster, Mass. (8-1)

WDOWIEC z czworgiem dzieci poszukuje gospodyni domu w starszym wieku. Adres M. F., Box 199, Oxford Furnace, N. J. (4-1)

ZDOLNA biuralistka znająca buchalterję, stenografję angielską, korespondencję polską, poszukuje posady. N. W., „Nowy Świat". (5-1)

Do wynajęcia
FOR RENT

POKÓJ do wynajęcia. 326 E. 120 ulica. 3 razy dzwonić. (4r)

DWA POKOJE UMEBLOWANE do wynajęcia dla osób inteligentnych. Frontowy z pjaninem i sypialny o dwóch łóżkach. Warunki przystępne. Komunikacja dogodna. Telefon: Harlem 3416. Leszczyński, 28 West 125th St., pomiędzy 5-tą i Lenox Ave. (6r)

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. 835 E. 152 ulica, pomiędzy Prospect i Union Aves. (5s)

EGZAMINOWANA AKUSZERKA
Marja Skubowa
Powróciła ze starego kraju i rozpoczęła swoją praktykę. Poleca się łaskawym rodaczkom.
pom. 2-ą a 3-ą Ave. na dole
42 East 7ma ulica

ADWOKAT KRAJOWY
DR. SZENFELD
214 East 57 St., New York City, załatwia tanio ważne pełnomocnictwa, deklaracje, kontrakty, testamenty, oraz wszystkie informacje, sprawy i podania do władz polskich w Polsce i w Ameryce. Także listownie za za przesyłkę $3.

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatnę poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th ST., NEW YORK CITY

PORWANE DZIECIĘ
Robert Blume, piękny romans opisujący życie, podróże i przygody na lądzie i na morzu najsmielszego wodza cygańskiego teraźniejszych czasów — książki obejmujące 6 tomów pięknie oprawne, 2054 stron druku z pięknemi ilustracjami, cena $3.50.
Z. GIBCZYŃSKI
209 Avenue B, Corner 13th Street
NEW YORK, N. Y.

Jak wy o wasze zęby tak Wasze zęby o Was będą dbały. Specjalizuje się we wszelkich działach dentystrji i wyciąganiu bez bólu, usuwalne mostki i badania przez X-Ray. Łatwe tygodniowe spłaty.
DR. A. H. CHAIKIN,
DR. A. H. CHAIKIN,
Telephone Orchard 4970.

ERON SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA
183-5-7 E. Broadway, N. Y.
UCZCIE SIĘ ANGIELSKIEGO
STUDJUJCIE
Klasy angielskiego od A, B, C, do pisania, czytania i rozmawiania. Także klasy w arytmetyce.
Wszelkie przedmioty potrzebne do wstąpienia na uniwersytet — pod doświadczonymi nauczycielami.
RANNE I WIECZORNE KLASY.

Czy zmęczonym czujesz się z powodu pracy?

Czy pracujesz każdego dnia z nieznośnym, tępym bólem w plecach? Czy przez pracę nerki twoje stają się coraz słabsze? Różne roboty osłabiają nerki, a osłabienie nerek robi każdą pracę ciężką. Przynosi ono ranną ułomność, ból w plecach, ból głowy, zawrót głowy, nerwowość i męczące zamieszane ury nowe. Jeżeli twoja praca nadweręża nerki, pomagaj nerkom twoim przez użycie Doan'a Pigułki na nerki. Robotnicy wszędzie polegają na Doan'a. Zapytaj się sąsiada!
Inny przekonywujący wypadek.
Pani Franc. Petchak, School St., Oyster Bay, L. I., powiada: „Praca ciężka w domu spowodowała ból w plecach. Z trudnością schylałam się, bo czułam przeszywający ostry ból w plecach. Czułam się nieszczęśliwie. Użyłam Doan'a Pigułki na Nerki i tak pozbyłam się tej dolegliwości.
DOAN'S KIDNEY PILLS
60¢ at all Drug Stores
Foster-Milburn Co. Mfg. Chem. Buffalo, N.Y.

KALENDARZYK ZABAW

8 Października, w Sobotę, — Tow. Dramatyczne im. Henryka Sienkiewicza urządza przedstawienie „Noc Świętojańska", w Mc Caddin Hall, w Brooklynie przy Berry ulicy. Początek o godzinie 8-ej wieczór.
8 Października, w Sobotę, — Tow. Bratniej Pomocy im. Piłsudskiego urządza wielki roczny bal w Domu Narodowym, na 8ej ulicy, o godz. 8ej wieczorem.
9 Października, w Niedzielę, — Polski Teatr Nowości przedstawi japońską operetkę w 3-ch aktach p. t. „Wisienka" w Washington Irving High School, o godz. 8-ej wieczór.
15 Października, w Sobotę, — Chór „Polonja" urządza koncert i bal o godzinie 8ej wieczorem.

Musicie umieć tańczyć
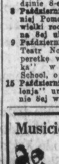
Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej szkole tańców.
177 EAST 84th STREET
róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarta.
Ceny umiarkowane.
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

ROSALIA F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesująca się dobrobytem ludzi pracujących, poradzi im we wszystkich kryminalnych i cywilnych sprawach.
Główne Biuro: 1 Union Sq.,
północno-zachodni róg
14ej ul. i University Pl.
NEW YORK CITY
Wieczorami: 128 W. 13ta ul.

DR. JACOB ABOWITZ
LEKARZ
329 East 10th Street
albo
W APTECE
157 Ave. B, róg 10 St.
NEW YORK

Telefon: Orchard 1686.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po poł.
7 do 8 wieczór.
11 do 1 niedziele.
58 E. 7th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po poł.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

National Auto School

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtansze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagając w dostaniu posady. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.